

PharmaNET chce większej niezależności dla farmaceutów

data aktualizacji: 2020.07.13



Przy okazji prac nad projektem ustawy o zawodzie farmaceuty wiele mówi się o jego niezależności. Przedstawiciele władz samorządu aptekarskiego często podnoszą konieczność zapewnienia suwerenności farmaceuty, w szczególności kierownika apteki, od podmiotu prowadzącego aptekę (będącego jego pracodawcą). Jednocześnie, te same osoby - poprzez praktykę funkcjonowania okręgowych izb aptekarskich oraz postulaty podnoszone w toku procesu legislacyjnego - popierają uzależnienie kandydata na kierownika apteki od decyzji samorządu - pisze Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET w komunikacie rozesłanym do prasy.

Obecna praktyka (pomimo braku podstawy prawnej w Prawie farmaceutycznym oraz ustawie o izbach aptekarskich), nakazuje, aby każda zmiana kierownika apteki wiązała się z wydaniem zaświadczenia potwierdzającego uprawnienia do zarządzania daną placówką. W opinii Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET, prowadzi to do sytuacji, w której doświadczony i niekarany dyscyplinarnie czy karnie farmaceuta, pełniący już od wielu lat funkcję kierownika apteki, musi uzyskać od okręgowej rady aptekarskiej odpowiednie zaświadczenie umożliwiające mu dalsze pełnienie funkcji kierownika apteki w przypadku zmiany miejsca pracy.

- Taka kompetencja stanowi ewenement w porównaniu do innych zawodów zaufania publicznego. W

przypadku zawodów medycznych czy prawniczych trudno doszukać się tak daleko idącego uzależnienia od decyzji własnego samorządu. Przykładowo w przypadku lekarzy czy radców prawnych, organy samorządu zawodowego nie badają rękojmi przy obejmowaniu przez nich funkcji ordynatora w szpitalu czy partnera zarządzającego w kancelarii lub dyrektora departamentu prawnego – czytamy w komunikacie PharmaNET.

Organizacja wskazuje także, że postępowanie w sprawie wydania zaświadczenia o rękojmi nie ma żadnego trybu ani kryteriów, które gwarantowałyby, że takie postępowanie odbędzie się sprawnie, a osoby będą poddawane weryfikacji na podstawie sprawdzalnych i jednakowych kryteriów. Według PharmaNET w niektórych izbach przyjęta jest praktyka obowiązkowych spotkań z kandydatem na kierownika. W rezultacie zamiast krótkiej formalności, dochodzi do długotrwałego postępowania (posiedzenia okręgowych rad aptekarskich odbywają się nierzadko tylko raz na miesiąc), co utrudnia życie kandydatom na kierownika, jak i ich przyszłym pracodawcom (żadna apteka nie może funkcjonować bez kierownika).

- Brak przejrzystości prowadzi także do licznych nieprawidłowości. Znane są przypadki, w których za pomocą takiego postępowania utrudniano powstanie nowej apteki czy wykorzystywano je do osiągnięcia własnych korzyści – dowodzi Komisja Farmaceutyczna utworzona przy PharmaNET. Jako przykład w komunikacie podaje sprawę skazanego za korupcję byłego prezesa Wielkopolskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej.

Samorząd aptekarski, praktykując udzielanie rękojmi, starał się wprowadzić odpowiednie przepisy do projektu ustawy o zawodzie farmaceuty. *- Na szczęście po przeprowadzeniu konsultacji społecznych oraz po uwagach organów publicznych m.in. Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Ministerstwo Zdrowia wycofało się z tego pomysłu – czytamy w komunikacie PharmaNet.*

Organizacja podkreśla, że nie ma potrzeby rozszerzania uprawnień samorządu aptekarskiego.

- Farmaceuci nie powinni być traktowani w gorszy sposób niż przedstawiciele innych zawodów medycznych oraz prawniczych. Przypominamy, że cel, który rzekomo przemawia za koniecznością uzyskania zaświadczenia od samorządu aptekarskiego już teraz realizuje badanie rękojmi poprzedzające uzyskanie uprawnień zawodowych, a także sądownictwo dyscyplinarne, które na bieżąco w razie wystąpienia określonych okoliczności weryfikuje zachowanie farmaceuty – czytamy w opracowaniu przygotowanym przez komisję farmaceutyczną PharmaNET.

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/pharmanet-chce-wiekszej-niezaleznosci-dla-farmaceu,65544>